

# Doctor Honoris Causa

## Prof. dr hab. Ida Kinalska

*Laudacja wygłoszona przez prof. dr hab. Marię Górską, kierownika Kliniki Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych UMB.*

Mam zaszczyt przedstawić Państwu sylwetkę profesora dr Idy Kinalskiej, wybitnego lekarza i uczonego, nauczyciela pokoleń studentów i lekarzy, organizatora życia naukowego, wieloletniego pracownika naszej uczelni.

Profesor Ida Kinalska urodziła się w Oszmianie na Wileńszczyźnie. Osiem lat wczesnej młodości przyszło Jej spędzić na zesłaniu na Syberii i w północnym Kazachstanie. Do kraju wróciła w roku 1948, w ramach repatriacji. W iście błyskawicznym tempie nadrobiła braki w edukacji, tak że już po czterech latach od powrotu, w roku 1952, została przyjęta na Wydział Lekarski AMB. Była bardzo dobrą studentką o szerokich zainteresowaniach. Już w czasie studiów rozpoczęła pracę w Zakładzie Chemii Ogólnej. Krótco po uzyskaniu dyplomu lekarskiego, rozpoczęła karierę akademicką w II Klinice Chorób Wewnętrznych macierzystej uczelni, najpierw pod kierunkiem profesora Jakuba Chlebowskiego, a następnie profesorów: Andrzeja Kalicińskiego i Antoniego Gabryelewicza.

Stopień doktora nauk medycznych uzyskała w roku 1968, na podstawie rozprawy dotyczącej skutków kwasicy metabolicznej, natomiast stopień doktora habilitowanego – w roku 1977, na podstawie dorobku i pracy dotyczącej zaburzeń metabolizmu lipidów w ostrym zapaleniu trzustki. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymała w roku 1988, a profesora zwyczajnego w roku 1993.

Pod koniec roku 1980 powierzono prof. Kinalskiej organizację i kierownictwo nowo utworzonej Kliniki Endokrynologii. Klinika dysponowała wprawdzie 30 łózkami, ale nie miała ani zaplecza naukowego, ani pracowników zapoznanych bliżej z tym nowym działem medycyny. Oznaczało to tworzenie wszystkiego od podstaw. Lata wyczerpanej pracy, zabiegów organizacyjnych oraz wielka umiejętność przyciągania młodych, bardzo zdolnych ludzi, zaowocowały niesłychanym rozwojem tej placówki. Przejawiał się on w prowadzeniu diagnostyki i leczenia na bardzo wysokim poziomie, rozwojem badań naukowych, pobytami szkoleniowymi pracowników w najlepszych ośrodkach w kraju i za granicą, uzyskanymi stopniami i tytułami naukowymi, a także uzyskiwanymi specjalizacjami.

Dzisiaj klinika dysponuje doskonałym wyposażeniem, zwłaszcza do badań genetycznych i metabolicznych. Prace naukowe zespołu kliniki były, i są, publikowane w najlepszych czasopismach światowych. Bez żadnej przesady można stwierdzić, że prof. Kinalska stworzyła jedną z najlepszych klinik, zajmujących się problematyką zaburzeń metabolicznych i endokrynologii, w kraju.

Profesor Ida Kinalska jest autorką lub współautorką ponad 400 artykułów naukowych, opublikowanych w znacznej mierze w takich czasopismach diabetologicznych i endokrynologicznych, jak: „Diabetes”, „Diabetes Care”, „Diabetologia” i „Journal of Endocrinology and Metabolism”, o łącznym współczynniku



Prof. dr hab. Maria Górską podczas wygłaszania laudacji. Fot. Z. Wasilewski.

oddziaływania ponad 200. Tematyka jej badań to: etiologia i patogeneza cukrzycy typu 1 i typu 2, prewencja cukrzycy typu 1, mechanizmy insulinooporności, powikłania kardiologiczne cukrzycy, patogeneza i leczenie otyłości oraz epidemiologia i patofizjologia chorób tarczycy. Pani Profesor była również redaktorem pięciu podręczników. Ten dorobek naukowy był doceniany i nagradzany wielokrotnie przez ministra zdrowia i rektora AMB. Otrzymała też wysokie odznaczenia państwowe, z Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski włącznie.

Profesor Kinalska kształciła bardzo aktywnie kadrę naukową. Policzalnym wyrazem tej działalności była promocja dwunastu doktorów nauk i opieka nad dziesięcioma habilitacjami. Ośmioro Jej wychowanków uzyskało tytuły profesora.

Pracy klinicznej, dydaktycznej i naukowej profesor Idy Kinalskiej towarzyszyła szeroka działalność szkoleniowa. Organizowała nowoczesną opiekę endokrynologiczną i diabetologiczną na Podlasiu. W znaczącym stopniu przyczyniła się też do rozwoju tych dyscyplin w kraju. Przez wiele lat pełniła funkcję konsultanta regionalnego w zakresie chorób wewnętrznych, endokrynologii i diabetologii.

Dowodem uznania dla Jej osiągnięć były funkcje: przewodniczącej Oddziału

Profesor Kinalskiej udała się jeszcze jedna wielka sztuka, a mianowicie potrafiła połączyć karierę zawodową z życiem rodzinnym. Jest przecież szczęśliwą matką trojga dzieci oraz babcią siedmiorga wnucząt. Każde z Jej dzieci osiągnęło bardzo wysoką pozycję zawodową.

Prezentując sylwetkę prof. Idy Kinalskiej, nie sposób oprzeć się pytaniu: jak to się stało, że błakająca się niegdyś przez lata, po nieludzkiej ziemi, dziewczynka, dokonała potem w życiu zawodowym aż tak wiele? Tak wiele, że można z czystym



Prof. dr hab. Irina Kowalska, dziekan Wydz. Lekarskiego UMB, odczytuje treść dyplomu DHC. Obok stoi prof. dr hab. Ida Kinalska. Fot. Z. Wasilewski.

Białostockiego Towarzystwa Internistów Polskich, wiceprzewodniczącej Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, przewodniczącej Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego i Polskiego Towarzystwa Kardio – Diabetologicznego, jak również przewodniczącej Komisji Diabetologii, Endokrynologii i Chorób Przemiany Materii Komitetu Patofizjologii Klinicznej Polskiej Akademii Nauk.

Obecnie jest Ona członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego, Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Kardio – Diabetologicznego. Nadal aktywnie uczestniczy w życiu naukowym, publikuje, wygłasza wykłady, jest redaktorem naczelnym dwóch czasopism diabetologicznych oraz członkiem rad naukowych czterech innych krajowych czasopism diabetologicznych i endokrynologicznych.

sumieniem powiedzieć, że w warunkach, w jakich przyszło jej działać, nie można było więcej. Przeszła wspaniałą drogę życiową, drogę uwieńczoną dziś godnością honorowego doktora naszej uczelni. Uczelni, której poświęciła całe życie zawodowe, uczelni, która zawdzięcza Jej tak dużo.

My, Pani uczniowie, jesteśmy dumni, że mogliśmy kształcić się pod Pani kierownictwem. Jesteśmy świadomi, jak wiele Pani zawdzięczamy, jak twórczo wpłynęła Pani na nasze życie. Pamiętamy też nieustanną życzliwość, opiekę i ogromną serdeczność, z jaką Pani nas traktowała.

W imieniu obecnych i byłych pracowników kliniki, a także w imieniu wszystkich wyszkolonych osób spoza kliniki, składam Pani podziękowania, wyrazy najgłębszego szacunku i najwyższego uznania.

# Świat

*Fragment wystąpienia Doctor Honoris wygłoszonego podczas uroczystości*

liceum Ogólnokształcące nr 2 w Białymstoku ukończyłam z dyplomem, który uprawniał mnie do podjęcia studiów bez egzaminów, na dowolnie wybranym kierunku. Szczęśliwa, że już nie muszę się uczyć, pojechałam na wakacje. Wypoczynek zakłócił mi telegram, który otrzymałam od mamy. Informacja była krótka: „Wracaj natychmiast”.

Na miejscu okazało się, że pojawiły się problemy. Otóż zarząd ZMP nie uznał mojego dyplomu i w związku z tym, tak jak inni uczniowie, musiałam przystąpić do egzaminu wstępnego. Ta negatywna decyzja kierownictwa ZMP była wynikiem odkrycia strasznych grzechów z mojego życia. Jednym z nich było dzieciństwo spędzone na Syberii, a drugim ojciec, który służył w armii Andersa i, ze zrozumiałych względów, po wojnie do Polski nie wrócił.

Trudno mi dzisiaj opisać lęk, który towarzyszył mi pół wieku temu, gdy szłam do tego zrujnowanego przez wojnę pałacu Branickich, na egzamin. Byłam potwornie zdenerwowana i w ogóle już nie wierzyłam, że dostanę się na medycynę.

Na aulę wpuszczano nas pojedynczo i w związku z tym na korytarzu panował straszny rozgardiasz. Każdy chciał wejść pierwszy na salę, aby zająć dobre miejsce. Szłam razem ze swoimi przyjaciółkami – Anią i Asią, bardzo blisko ściany. Postawiłam krok, aby się przesunąć w kolejce do przodu, i nagle podłoga się pode mną rozstała. Poczulałam, że lecę po krętych schodach w dół, w jakąś straszną ciemność. Spadłam z pierwszego piętra do piwnicy. Tak obolałej, pokrwawionej i oblepionej pajęczynami z pomocą pospieszył Kuba Łyżwa, mój późniejszy przyjaciel.

# zajaśniał

*Causa* – prof. dr hab. Idy Kinałskiej,  
wystąpiła 7 października 2011 r.



Prof. dr hab. Ida Kinałska.  
Fot. T. Dawidziuk.

Gdy weszłam na salę z obandażowaną głową – ślad tego upadku, w postaci blizny, mam do dziś – wszyscy już pisali. Przez pierwszą godzinę egzaminu płakałam i śmiałam się na przemian. Dopiero po pewnym czasie się uspokoiłam. Temat mojej pracy dotyczył Miczurina i Łysenki. Do dziś pamiętam pierwsze zdanie: „Ostra walka ideologiczna na terenie biologii podzieliła świat na dwa wrogie sobie obozy”.

To jeszcze nie był koniec wrażeń na ten dzień. Około godz. 14.00 wezwano mnie do rektora. Szłam przerażona, bo nie wiedziałam, o co chodzi. Rektor, prof. Tadeusz Kielanowski, przywitał mnie słowami: „Ach, to ty dziecko? Chcę ci pogratulować, twoja praca jest najlepsza”.

Świat zajaśniał.

*Tytuł wystąpienia pochodzi od redakcji.*

## Rekrutacja 2011/2012 – statystyka

### Studia stacjonarne jednolite i I stopnia

Kierunek studiów	Liczba kandydatów /na miejsce	Liczba przyjętych	Próg punktowy /na max.
Analityka Medyczna - jednolite	471/5.88	81	119/200 (chemia min. 57 pkt)
Dietetyka - studia I stopnia	309/7.72	38	110/200
Elektroradiologia - studia I stopnia	149/4.96	30	96/200
Farmacja - jednolite	1171/14.64	81	146/200 (chemia min. 73 pkt)
Fizjoterapia - studia I stopnia	554/5.54	96	116/200
Kosmetologia - studia I stopnia	366/4.30	82	90/200
Lekarski - jednolite	4065/25.40	156	165/200 (biologia min. 82 pkt)
Lekarsko-Dentystyczny - jednolite	1834/26.20	68	162/200 (biologia min. 77 pkt)
Logopedia z Fonoaudiologią - studia I stopnia	84/2.89	29	90/200
Pielęgniarstwo - studia I stopnia	250/3.57	68	84/200
Położnictwo - studia I stopnia	147/4.90	31	86/200
Ratownictwo Medyczne - studia I stopnia	165/2.23	52	74/200
Techniki Dentystyczne - studia I stopnia	243/8.10	26	140/200
Zdrowie Publiczne - studia I stopnia	71/2.36	25	40/200